

# KURJER WARSZAWSKI

D. 25. Kwietnia. — Rok 1834,  
Piątek.

N<sup>o</sup> 111.

Jutro, Ś. Marcin.  
Użydów od onegdaj święta Wielka:

Zapis wolnego węgłu w lasach wsi *Lipek*, w części należącej do Xiędza Wojcie: *Lipki*, a przez niegoż darowany XX. Reformatom Węgrówskim, Rada Administracyjna zatwierdziła. — Mianowani przez Kommissją Rządową Spraw Wiedliwości: Antoni *Hoffmann* Pisarz Sądu polni: popr: wydz: *Łęczyckiego*, Podpisarzem Sądu krym: woje: *Mazowieckiego* i *Kaliskiego*. Józ: *Jędrzejewicz* Sekretarz Sądu krym: woje: *Płockiego* i *Augusta*, Podpisarzem tegoż Sądu: *Pentał: Kulczycki* Sekretarz Sądu krym: woje: *Lubel: i Podlaskiego*, Podpisarzem tegoż Sądu. Hil: *Lange* Sekretarz Sądu krym: woje: *Krak: i Sandomierskiego*, Podpisarzem tegoż Sądu. Ant: *Suchodolski* Tłumacz przy Radzie stanu Urzędnik 8 klasy, Tłumaczem języka Rossyjskiego przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa. Alexan: *Chmielnicki* Applikant Sądowy, Inkwirentem Sądu pol: popr: wydz: *Zamojskiego*, Jan Nep: *Dylewicz* Applikant Sądowy, Podpisarzem Sądu polni: popr: obwo: *Warszawskiego* wydz: Igo. Fran: *Pelkowski* Patron przy Trybunale cyw: woje: *Augustowskiego* wydz: Igo, Reientem pow: *Kalwaryjskiego*. Mac: *Piechowski* Komornik pow: *Sejneńskiego*, Komornikiem przy Tryb: cyw: woje: *Augustowskiego* wydz: Igo. Kazi: *Dawgiatła* i Mich: *Sobolewski* Wozny nadetatowy Trybun: cyw: woje: *Augustowskiego* wydz: Igo, Komornikami przy Sądzie pok: pow: *Kalwaryjskiego*. Ant: *Roguski* Komornik przy Try: cyw: woje: *Podlaskiego*, Reientem pow: *Łukowskiego*. Sta: *Rostkowski* b. Obrońca pow: *Stanisławowskiego* i Ant: *Moczulski* Obrońca przy Sądzie pok: pow: *Łosickiego*, Patronami przy Trybun: cyw: woje: *Podlaskiego*. Waler: *Swinarski* Sekretarz Adjukt Prokuratorji Ilnej, Pisarzem Sądu pok: pow: *Rawskiego*. Jan *Jaroczewski* Ko-

mornikiem przy Tryb: cyw: woje: *Podlaskiego*. — Od dnia 4 b. m. to jest od daty ogłoszenia odezwy do Publiczności, wzięto z Instytutu *Domu przytulku i pracy* w służbę o. ob 43. Na robotę dzienną, za opłatą, wyjąwszy święta każdodziennie, przeszło osób 40 b. wy najmowanych. — Damy które uświetniły swym śpiewem ostatni Koncert w *Resursie*, raczyły przyjąć ofiarowany Im obiad w salach Towarzystwa w nadchodzącą Niedzielę o godzinie 3ej z południa. Pierwszy raz Bankiet *Resursy* obecnością Dam ozdobiony będzie. Gdy zapewne wielu Członków zechcą także przybyć z familją, proszeni są aby raczyli wcześniej zapisać ilość miejsc iaką zamówić mają zamiar; lista Gości albowiem najpóźniej w Sobotę zamkniętą być musi. Toż samo kłoby z Członków życząć zaprosić iedną lub więcej osób do Towarzystwa nienależących, wcześniej nazwiska ich Marszałkowi *Resursy* na piśmie przysłać zechce. — Wyszedł z druku *Dodatek trzeci do Kal: Rolniczego* na r. 1830. Nabyć można we wszystkich Księgarniach stolicy, w Biórach Informacyjnej i Złoczeń, w sklepie Dobroczytności, w składzie pism periodycznych P. Ciechanowskiego i w niektórych sklepach, gdzie się przedają Kalendarze. Na prowincji: w Radomiu w Księgarni, w Kaliszu u Pana *Jenisz*, w Lublinie u P. *Strejbla*, w Sieradzu W. Reient *Pstrokowski* jest łaskaw ułatwiać nabycie tegoż *Dodatku*, iak i wszelkich innych pism P. *Kurowskiego*. Jest jeszcze do nabycia mała ilość kompletnych exempli: *Kalendarza Rolniczego* na r. 1830 obejmujących prócz 3ch *Dodatków*, także i przedmioty rolnicze z *Kalendarza* na rok 1831 i 1833, cena exemp: zł. 2. Poiedynczo już tylko *Dodatek 2gi* jest do nabycia, gdyż lwszy niemal zupełnie wyczerpany został. Dla



nieposiadających Kalendarza Rol: z r. 1831 i 1833, dołączone zostały przedmioty rolnicze z tychże Kalendarzy, do pewnej liczby exem: *Dodatku* 3go, których cena podwyższoną przez to została, do 3 zł. gr. 15. W przedmowie mowi Autor: „*Dodatek trzeci* uzupełniając *Kalendarz Rolniczy* na r. 1830, tworzy nie-iałą całość i zamyka zarazem pismo, przez które starałem się obeznawać Rodaków moich z nowemi odkryciami i doświadczeniami. Jeżeli więc z których mych Szan: Czytelników zaprenumerował na *Dodatek* do *Kal: Rol:* na rok 1831, raczy łaskawie odebrać przedpłatę, gdzie takowa złożoną została, w miejsce wyż wymienionego pisma, mam zamiar wydawać inne, w miesięcznych poszytach; oczem łaskawych moich czytelników, będąc miał zaszczyt wkrótce zawiadomić.“ — J. Pani *Frysz* wczoraj została przywołana. Słuchacze nieraczyli licznie się zgromadzić. J. Państwo *Frysz* dziś wyjeżdżają do *Berlina*. — Niedawno we wsi bliskiej *Narwi*, Chłop w nocy ukradł Kowalowi kowadło, uwiązał go na sznurze i niósł na plecach; chciał spocząć, oparł kowadło na płocie, które się usunęło, przezco sznur wyrwał się z rąk Chłopa, a ciężarem kowadła zadusił się ten złodziej!

*Z Petersburga 27 Lutego.* — Od katastrofy buntu Warszawskiego, naczelnicy emigracji polskiej mówią i pismami swemi nieraz już okazali, że dla rozwinięcia swych zamiarów i uniewinnienia dawniejszych postępów, nie wahałi się użyć kłamstwa i potwarzy; nie zadziwia więc nikogo nowe dowody ich uporczywej bezczelności. Obrona sprawy złej samej z siebie, pociąga za sobą użycie podobnychże środków, a ten kto nieszczęściem popadł w szaleństwo, nie może się wstrzymać od dalszych skutków. Nie pochlebiamy sobie, iżbyśmy mogli uleczyć wychodzców polskich z tego rodzaju obłąkania umysłowego, gdyż uważając uporczywość złego, najlepsze lekarstwa mogłyby chybić swojego celu; dla własnej więc

iedynie zabawy, oraz dla oświecenia tych, którzyby jeszcze byli tak prości, iżby, szukając cienia prawdy wiałowych deklamacjach rewolucjonistów polskich, wspomniemy tu o uroczystości odbytej niedawno w *Bruxelli* i o osobliwych mowach wyrzeczonych przy tej okoliczności przez kilku nadto sławnych ludzi. Nikomu nie tajno, że w roku 1825, po wstąpieniu na tron terazniejszego Cesarza *Rossji*, zdarzył się w stolicy Państwa zamach rewolucyjny, który przytomnością umysłu i odwagą młodego Monarchy, iakoteż wiernością jego ludu i większej części wojska, zniweczonym został; zamach, który dla tego tylko przez chwilę był niebezpiecznym, że największa część spiskowych błędnie mniemała, iż *W. X.* Konstanty niesprawiedliwie i mimo wolnie od następstwa tronu odsuniętym został. Pięciu głównych zbrodniarzy ponieśli śmierć za swoje przestępstwo, drudzy mniej winni skazani zostali na wygnanie do *Syberji*. Wielu z nich otrzymało później od łaski Cesarza być przebaczenie, być częstkową ulgę kary wymierzonej na nich przez prawa. Dla uczczenia to rocznicy tego dziesięcio-godzinnego buntu, emigranci *Polscy*, znajdujący się w *Bruxelli*, zgromadzili się 25 *Stycznia*, a *Kurjer Belgijski* przyjął na siebie obowiązek podania do najpóźniejszej potomości opisu tego pamiętnego obchodu obywatelskiego. Wiele mów powiedziano. *PP. Lelewel, Worcel* i *Paławski* ubiegali się z sobą o pierwszeństwo w miotaniu obelg przeciwko *Rossji*, nie naznaczając granic swojej bezsilnej wściekłości. (*Dalszy ciąg nastąpi*).

*Włachy.* — Nieżyściła się wieść tylokrotnie powtarzana, że *Król Neapolitański* odwiedzi *Paryz*; nawet nieudał się do *Turynu* dla widzenia się z *Królestwem* *Jchmość Sardyńskiemi* iako *Rodzicami* swej małżonki; d. 3 b. m. pożegnał *Ojca S.* i wraz z *Królową* wyjechał napowrót do *Neapolu*. Niewiadomy powód tej zmiany.

*Francja.* — W wielu częściach *Francji* puł-



ki wszelkiej broni otrzymały nagły rozkaz natychmiast spieszyć w różne strony; najwięcej uda się w okolice *Lugdunu*. — W *Paryżu* z dnia 13 na 14 b. m. prawie przez całą noc trwała rada Ministrów. — W opisie zaburzeń w *Lugdunie* jest, że nawet z armat strzelano; wiele osób poległo, jeszcze niewiadomo z pewnością. Kilku Dowódców zaburzenia rozstrzelano. — Poseł Papieżki w *Paryżu* znowu domaga się aby wojsko Francuzkie opuściło *Ankonę*. — Król *Filip* pracuje bez przerwy z różnemi Ministrami. — W *Strasburgu* wszczęła się kłótnia w sali tańców między wojskowemi, z czego wynikły smutne skutki, gdyż nawet na ulicach uwiązano się z pałaszami. — Niektóre dzienniki donoszą, że zajdą przeszkody co do związku matłéuskiego *Xięcia Orleańskiego* z Królową *Neapolitańską*.

*Portugalia*. — *Don Michał* najbardziej z swego wojska lubi *Utanów*; ma ich 900 i najczęściej ich lustruje. — Jeszcze nie nastąpiło nic ważnego pod *Santarem*; zdaie się, że *Don Michał* czeka na atak, zbierając ile może zasłki. — Mówią, że pierwszym warunkiem do układów jest, aby również *Don Pedro* iak *Don Michał* opuścili na zawsze *Portugalię*, rządzoną przez *Donnę Marię*.

*Hiszpanja*. — Królowa *Reientka* wyiechawszy z *Aranhuns* z małym orszakiem, została napadniętą przez rabusiów, lecz szczęśliwie dostała się napowrót do pałacu. — O rozpoczęciu obrad *Kortezów* jeszcze niema pewności.

*Persja*. — Jeszcze nie jest wiadomo którego z swych synów *Szach Perski* ogłosi następcą tronu, chociaż już dość upłynęło czasu od zgonu *Abbasa Mirzy*; oczekiwanie Persów staie się przyczyną rozmaitych niespokojności o przyszłość tego narodu. Teraźniejszy Monarcha *Persji* starzec przeszedł 70cioletni, ma w swym haremie 1200 Kobiół, żyjących synów ma 445 a córek 216. dotychczas do nich wnuki i prawnuki, rodzina jego składa się z 2,000 osób.

*Rozmaitości*. — W *Bostonie* w jednym z więzień niedawno zamknięto *Murzyną* i fałszerza bankocetli. *Murzyn* umarł i włożono go w trumnę tamże w więzieniu, fałszerz zostawszy sam z nieboszczykiem, wyjął go z trumny, sam się położył i nakrył wierzchem; wieczorem przyszli ludzie, zabrali trumnę i ponieśli ją na smętarz, gdy tam przybyli, nagle trumna otwiera się, fałszerz wybiega z niej i ucieka, a ludzie niosący trumnę przełknięci uciekli także, a tak zbrodniarz uszedł! — 2go Kwietnia wywieziono z *Wiednia* posąg *Jędrzeia Hoffera* z warsztatu *Pana Szabera* do *Jasbruku*, był on wprzód przez 2 miesiące na publicznej wystawie i ma być bardzo piękny. — *Hrabia Sándor* najlepszy Jeździec w *Wiedniu* a nawet w *Europie*, wygrał zakład 4000 dukatów; odbył bowiem konną podróż z *Wiednia* do *Pestu* 72 godzin drogi, w 9 godzinach, i jeszcze 20 minut przed oznaczonym czasem przybył, nieustrudzony po tej podróży był jeszcze w *Praterze* na przechadce i odbierał huczne oklaski. — *Dzierżawca* ieden miał szczęście być zastępcą na *Sejmie* w *Niszej Kanadzie*, gdy z tamąd wrócił, spytał go ktoś „a cóż tam prawodawcze zgromadzenie uradziło?“ „albo ja wiem“ odpowiedział; a dla czegożes *WPan* tam iedździł? „dla dwóch dolarów pensji dziennej“ odrzekł z krwią zimną. — *Pan Piszon* w dziele swoim o *Algierze* przytacza w jednym miejscu, że za czasów *Deia* w *Algierze* były cierpiane aż dwie *Chrześcijańskie Kaplice* a teraz gdy *Francuzi Algier* posiadli, niema ani iednej, w prawdzie na iednym meczecie zatknięto go dło wiary *Chrześcijańskiej Krzyż*, lecz *Nabożeństwa* żadnego w nim nieodbywają. — W *Królestwie Hanowerskiem* wyszedł rozkaz do wieśniaków aby każdy z nich pewną ilość zabitych wróbli dostawił, za każdego zaś niedostawionego musi zapłacić 2 grosze do kassy ubogich. *Przyjaciel ptaszków* napisał prośbę wierszami do wieśniaków, w której ich uprasza a-



żeby bez rozlewu krwi udzielali swoim ubogim iasnążę.

**PRZYIECHALI DO WARSZAWY.**

Małachowski Wład: Hra: z Nowego Miasta, Walewski Mik: Hra: z Jelna, Goś Mar: Hra: z Jurkowa, Starzyński Ad: Hra: z Krakowa, Larys Kar: Baron z Gub: Grodzieńskiej, Fencz Jenerał z Sochaczewa, Bystry Prezydent z Łowicza, Radziński Józ: Dzie: z Gliniek, Martin Jan Dzie: z Francji, Sadowski Józ: Dzie: z Rykowa, Rzewuski Jan Dziedzic z Jzdekki, Stamirowski Józ: Dzie: z Wrzask.

**BONIESIENIA.**

Podpisany ostrzega aby nikt nie nabywał oddzielszego posiadacza LISTOW ZASTAWNYCH Lit: E. pod Nrami 140,592, 140,691, 142,231, 144,809, 172,219, gdyż ze strony moiej zachodzi przeciw temu kwestja, i o tem w Dyrekcji Głównej już zastrzeżenie zrobiłem, aby nikomu procent z tych listów wypłaconym niezstał. — *Simon Kohen* utrzymujący Kantor Wexlu przy ulicy Miodowej Nr 481.



O półtorej mili od Warszawy pod Piasiecznem, w miejscu nader przyjemnem, w Kolonii Zacisze jest do wydzierżawienia wygodny dom mieszkalny całkowicie lub częściami, przy którym znajdują się piękne Ogrody do spaceru, co wszystko służyć może do użycia świeżego powietrza i nabycia zdrowia. Blizszą wiadom. śc o tem powziąć można w Cukierni P. Fazio na przeciw Poczty.

**Handel WINA i KORBENT** od lat kilkunasto przy ulicy Rynek Nowego Miasta Nr 526, dawniej pod firmą Józefa Jabłońskiego, teraz Jana Lechowskiego eksystujący, jest z wszelkimi i warunkami i porządkami do tegoż należącymi do odstąpienia. Wzywa się zarazem uprzejmie wszystkich Debiatorów do handlu wyżej rzeczonego, aby się znależytości niżej, a to do 1szego Czerwca r. b. gdyż w przeciwnym razie bzyte zostanę kroki prawne.

**Osoba** wzięta do **KRAKOWA**, chciaaby się zabrać przy okazji, na koszt wspólny Ex-stra-Pozta lub Furmanem: informacja powziąć można w Handlu Wina w domu Petyskusa pod Nr 473 Lit: B. przy ulicy Senatorskiej.

Potrzebna jest **BONA**, posiadająca język francuzki i polski, do Dzieci poczynających edukacją, na prowincji, o3 milę od Warszawy. Wiadomość pod Nr 614 Lit: G. ulica Niecała.

W Środek 23 Kwietnia przy wyjściu z Koncertu w Resursie Kupieckiej zgubioną została **BRANSOLETKA**, na kanwie złotej, zieloną pelą haftowana, z

klamrą złotą, z dużym w środku Topazem: uprasza się uprzejmie znalazcę, aby takową zwrócić raczył pod Nr 423, Krakowskie Przedmieście, a przyzwolił za to nagrodę otrzyma.



Koczek używany w dobrym stanie, zfordem, którym znajduje się do sprzedania pod Nr 1669, przy ulicy Mokotowskiej; udać się na pierwsze piętro.

**CHEOPIEC** dobrej konduity, w wieku od 12 do 16 lat, może znaleźć miejsce do terminu w Cukierni P. Koch et Comp: przy ulicy Krak: Przed: Nr 441.

W domu dawniej Karolego a teraz Tyzlera przy ulicy Długiej pod Nr 590, są do wynajęcia każdego czasu 3 **POKOJE** na dole dla **KAWALEROW** z **KOMORKA**, oraz **STAJNIA** na 3 Konie.

W domu przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1281, jest do sprzedania **KOCZ** i para **KONI**. Dalszą wiadomość powziąć można u Stróża tego domu.

**BYK** Tyrolski lat 4 mający, jest do zbycia za pomierną cenę w domu pod Nr 1650, przy ulicy Wspólnej.



Para Ogierów skarogniadych, angliczowanych, pięknej rasy, dobrze niezrażonych, zdanych do zaprzęgu, wraz z **SZOBAMI** angielskimi z bronzem i bez bronzów, są do sprzedania, życzący nabyć, może powziąć wiadomość u Murgalskiego Pałacu Pacy przy ulicy Miodowej.



Kto by miał do zbycia **Pieska** małego ładnego, z gatunku Wyżetków Angielskich, lub **Mopków** prawdziwych, nie starego, raczy się zgłosić do Kłasztora PP. Sakramentek w Ryнку Nowego Miasta.

**Jutro u Matiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Śniadanie, Barszcz postny z uszkami grzybowemi, Zupa rybna, Paszteciki ze śledziem, Pierogi ruskie z piecą, Szczupak nadziewany, na śółto, na staro, z musztardowym sosem, szpikowany z rożną i kapustą, Sandomir po Radziwiłłowski i na sposób Węgierski, Karap na staro z białym sosem i rusztu, Okoni z ziaćami, Pieczeń Dominikańska, Polędwica, Zrazy Angielskie, Pierogi grzybane i z grzybami.**

**Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera, Śniadanie, Pieroszek ze szczupaka, Pieczeń z rożną gospodarską, Kneble wyrobione sposobem Frankfortkim, Szczupak z sosem, Kuczęta pieczone, Potrawa z pulardy, Kotlety ciętęce odbijane, Buljon.**

Wziasz rano słońce ciepła 2. Wczoraj w połu: 6.  
**TEATR WIELKI** Jutro *Oblubienica z Lameru*.